

Czy związkowiec zostanie prezydentem

TARNÓW. Czy obecny prezes Zakładów Mechanicznych zostanie kandydatem PiS-u na fotel prezydenta miasta. Sam zainteresowany powiedział podczas spotkania związkowego, że nie jest zainteresowany prezydenturą, ale część pracowników i tarnowian odebrała to oświadczenie jako rodzaj kokieterii.

Działacze związkowi „Solidarności” z zakładów zbrojeniowych z całego kraju dyskutowali o aktualnych problemach branży podczas spotkania zorganizowanego w Zakładach Mechanicznych w Tarnowie. Byli gośćmi Henryka Łabędzia, obecnego prezesa Mechanicznych, przez lata szefa „Solidarności” w tarnowskiej fabryce zbrojeniowej.

W przerwie obrad odbyła się konferencja prasowa przewodniczącego sekcji krajowej związku Stanisława Głowackiego i prezesa Mechanicznych Henryka Łabędzia. Głowacki chwalił to, co dzieje się w Mechanicznych odkąd prezesem tarnowskiej fabryki zbrojeniowej został Henryk Łabędź.

– Ludzie w tej branży nie mogą czuć strachu, muszą być doceniani i właściwie wynagradzani – mówił Głowacki.

Dzień obrad związkowców ze zbrojeniówki w Tarnowie zbiegł się w czasie z podpisaniem przez ministra Błaszczaka w Warszawie umowy z Amerykanami na dostawę rakiet Patriot do Polski. Zdaniem Stanisława Głowackiego to dobrze wróży całej branży i Mechanicznym, które dostaną w ramach tej umowy dodatkowe zadania do wykonania.

Podkreślano zasługi rządów PiS-u dla przemysłu zbrojeniowego. Zdaniem Stanisława Głowackiego i Henryka Łabędzia, gdyby nie rządy „dobrej zmiany” i zielone światło dla zbrojeniówki to połowy zakładów produkujących dla tej branży już by nie było.

Podczas konferencji prasowej Henryk Łabędź zapowiedział, że nadal

chce swoją przyszłość wiązać z Mechanicznymi, w których przepracował już 30 lat. Jego zdaniem, ma sporo pracy na najbliższe lata, aby firma stabilnie się rozwijała i przede wszystkim swoją osobą widziałby właśnie w Mechanicznych. Związkowcy z „Solidarności”, sekcji krajowej przemysłu zbrojeniowego, przytakiwali, że rzeczywiście lepszemu prezesowi trudno sobie wymarzyć.

– U mnie tak jest, że jeśli członkowie zarządu firmy dostają premie, to nie wyobrażam sobie, aby premii nie dostali szeregowi pracownicy – mówił Henryk Łabędź. Powiedział też, że jeśli ma nadal czuć się jako prezes nad Mechanicznymi, to w zasadzie chce „odpuścić” sobie wyścig do fotela prezydenta miasta Tarnowa.

Przypomnijmy, że Henryk Łabędź jest jednym z czterech kandydatów do prezydenckiego fotela, którzy wstępnie zostali wybrani do ubiegania się o tę kandydaturę. Jedyny kandydat PiS-u na prezydenta zostanie wybrany z tej czwórki w prawyborach zorganizowanych w obecności członków Prawa i Sprawiedliwości już w najbliższych dniach.

Henryk Łabędź mówi, że przede wszystkim leżą mu na sercu Mechaniczne i w zasadzie nie chce startować na prezydenta miasta, ale ma już gotową koncepcję funkcjonowania samorządu miejskiego pod jego rządami. Zdaniem nie tylko związkowej braci z „S”, skoro Łabędź sprawdził się już w roli prezesa w Mechanicznych to byłby niezłym prezydentem Tarnowa.

Dlatego, choć sam prezes jest oficjalnie sceptyczny co do swojej kandydatury (– Nie jestem zainteresowany prezydenturą – stwierdził podczas konferencji prasowej), związkowcy uważają, że jeśli wystartuje i wygra to sprawdzi się w roli prezydenta, bo rozumie ludzi i ich potrzeby. Pytanie tylko, kto wtedy pokieruje Mechanicznymi?

Prawybyory kandydata na prezydenta miasta w tarnowskim PiS-ie, które wyłonią tego jednego kandydata, miały się odbyć w marcu, ale przełożono je



Stanisław Głowacki i Henryk Łabędź podczas konferencji prasowej

ostatecznie na po świętach. Będzie to spotkanie w 300-osobowym gronie członków PiS-u. Henryk Łabędź podczas tego spotkania będzie miał trzech kontrkandydatów. Będą to: przewodniczący Rady Miejskiej Ryszard Pagacz, radny miejski Piotr Wójcik i przedsiębiorca Piotr Gładysz.

Henryk Łabędź, gdyby los i wyborcy obdarzyli go prezydenckim fotelem, przede wszystkim zakasałby rękawy i wziął się ostro do roboty, tak, jak robi to obecnie od dwóch lat jako szef fabryki zbrojeniowej.

– Dwa lata temu, gdy obejmowałem fotel prezesa to sytuacja Mechanicznych była trudna, ale dzięki wytężonej pracy i odpowiedniemu zarządzaniu, produkcja w zakładach idzie pełną parą – mówi Henryk Łabędź. – To, że PiS obdarzył mnie zaufaniem i znalazłem się w gronie czterech kandydatów do fotela prezydenta Tarnowa traktuję zresztą jako wyraz uznania dla tego wszystkiego, co udało mi się zrobić w Zakładach Mechanicznych na przestrzeni dwóch ostatnich lat. Gdybym został prezydentem, z Tarnowem zrobiłbym to samo co z Mechanicznymi, wyciągnąłbym

miasto z zapaści. Jest ono obecnie zaniedbane, a ja kocham Tarnów i chcę dla niego pracować.

Henryk Łabędź powiedział nam, że gdyby został prezydentem to uważnie przyjrzałby się szefom wydziałów tarnowskiego magistratu i temu, co oni na co dzień robią. Jego zdaniem, aby wyrwać bowiem miasto z marazmu należałoby wysokie miejskie stolki w tarnowskim magistracie obsadzić zupełnie nową ekipą. To byłaby trochę podobna sytuacja, jaka była w Mechanicznych po objęciu fotela prezesa przez Henryka Łabędzia.

– W Mechanicznych zwolniłem 15 dyrektorów, ale nie ruszałem szeregowych pracowników – mówi Henryk Łabędź. – Być może ten sposób myślenia nie przysporzy mi zwolenników w pewnych kręgach i wystraszy niektórych od tego, aby oddać ewentualnie na mnie głos w wyborach. Ja natomiast nie lubię owijać w bawełnę i mówię prostym tekstem.

Decyzja o tym, czy Henryk Łabędź będzie kandydatem PiS-u na prezydenta miasta będzie znana już po 10 kwietnia.

Tekst i fot. (Smol)

Budżet czeka

TARNÓW. Można składać wnioski do budżetu obywatelskiego.

Rozpoczęło się przyjmowanie wniosków w tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego w Tarnowie. Można je składać do końca kwietnia. W miejskiej puli jest do podziału 2,1 mln zł. To o sto tysięcy zł więcej niż w ubiegłym roku.

Magistrat realizuje jeszcze projekty, które wygrały ubiegłoroczną edycję budżetu. M.in. realizowana będzie plaża miejska nad Wątokiem, na zapleczu sklepu Kaufland przy ul. Południowej powstanie promenada ze sztucznymi palmami.

– Pomysłodawcy domagają się od nas wybudowania promenady, podczas gdy będzie się ona znajdowała tuż za rzędem garaży wybudowanych nad Wątokiem, w miejscu mało reprezentacyjnym – mówi prezydent Roman Ciepiela. – Skoro jednak mieszkańcy tak głosowali, to wykonamy tam promenadę.

W ub. roku pod głosowanie mieszkańców trafiło 17 projektów, na które zgłosowało 6,5 tysiąca tarnowian. Najwięcej głosów otrzymały: Strefa Rekreacji Terlikowa (1299), Międzyosiedlowe Centra Aktywności Senioralnej (770), remonty chodników i nawierzchni ulicy na Strusinie (713), fontanna dla Parku Sanguszków (451) i rzutem na taśmę zakwalifikowała się właśnie plaża miejska przy ul. Południowej (450). Łącznie na ten pięć projektów zarezerwowano w budżecie miasta 2,1 mln zł. (Smol)



Wzdłuż garaży powstanie promenada ze sztucznymi palmami

REKLAMA:

Przychodnia Weterynaryjna „NA ASNYKA”
lek. wet. Mariusz Kajpus
tel. 601 485 091

lek. wet. Barbara Zdanowska - 695 763 181
lek. wet. Anna Pastuła - 695 763 182
lek. wet. Beata Pocięcha - 695 056 393
lek. wet. Mateusz Zawisza - 668 842 718

tel. 14 626 00 44

Adres:
ul. Asnyka 8
33-100 Tarnów
www.na-asnyka.pl

Godziny otwarcia:
pn-pt od 9:00 do 20:00
sobota od 9:00 do 13:00
niedziela od 9:00 do 11:00

MEGAel®
HURTOWNIA ELEKTRYCZNA
KLIMATYZACJA
WENTYLACJA
NARZĘDZIA

TARNÓW, ul. Mościckiego 155
BOCHNIA, ul. 20 Stycznia 50
MIELEC, ul. Wolności 24

www.megael.pl infolinia: 801 011 115